

Sygn. akt I ACa 1320/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 1478/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że określoną w punkcie I kwotę „15.000 zł” podwyższa do kwoty „50.000 zł” (pięćdziesiąt tysięcy złotych) oraz wskazaną tam datę „21 czerwca 2016 r.” zastępuje datą „28 marca 2014 r.”;

2. oddala apelację powódki w pozostałej części, a apelację strony pozwanej w całości;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.520 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Robert Jurga

Sygn. akt I ACa 1320/16

UZASADNIENIE

Powódka B. Z. w pozwie z dnia 06 sierpnia 2014 r. skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 150 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 października 2013 r. do dnia

zapłaty tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie spowodowane tragiczną śmiercią córki N. Z. (1) oraz zasądzenie od pozwanego kwoty 6 550 zł tytułem zwrotu kosztów pochówku N. Z. (1). Powódka wniosła również o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana 'Towarzystwo (...)' z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 1478/14 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki B. Z. kwotę 15.000,00 (piętnaście tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2016 r., do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) i odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu (pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 04 sierpnia 2013 r. powódka B. Z. jechała wraz z mężem S. Z. (1) i córką N. Z. (1) samochodem marki F. (...) nr rej. (...) na festyn w W.. S. Z. (1) zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym z naprzeciwka, zgodnie z przepisami samochodem marki V. (...), doprowadzając do wypadku drogowego. S. Z. (1) doznał obrażeń w postaci wstrząśnienia mózgu oraz stłuczenia klatki piersiowej, a powódka B. Z. doznała stłuczenia głowy i wstrząśnienia mózgu. Małoletnia N. Z. (1) została przetransportowana helikopterem do (...) Szpitala (...) w K., gdzie przebywała na Oddziale(...)do 07 sierpnia 2013 r. z rozpoznaniem urazowego obrzęku mózgu, śmierci mózgu, rozlanego urazu mózgu, ogniskowego urazu mózgu, urazowego krwotoku podpajęczynówkowego, złamania kości ciemieniowych obustronnie, krwiaka podczepcowego w okolicy czołowo-ciemieniowej, stłuczenia płuc, stłuczenia nerki lewej. N. Z. (1) zmarła w dniu 07 sierpnia 2013 r. Przyczyną zgonu były obrażenia czaszkowo-mózgowe. Przyczyną przemieszczenia się N. Z. (1) w trakcie wypadku było nie zabezpieczenie dziecka w trakcie przewozu w dostosowanym do tych celów foteliku ochronnym o jakim mowa w art. 39 § 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Specyfika wypadku sprawiła, że gdyby N. Z. (1) była unieruchomiona w foteliku samochodowym, to do kontaktu głowy dziecka z jakąkolwiek przeszkodą by nie doszło i N. nie byłaby narażona na obrażenia głowy, które doprowadziły do jej śmierci.

S. Z. (1) został oskarżony o to, że w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym określone w art. 3 pkt 1, art. 16 pt1, 2, 4 ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym m-ki F. (...), nie zachowując szczególnej ostrożności, zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku samochodem m-ki V. (...), powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku czego pasażerka kierowanego przez niego pojazdu małoletnia N. Z. (1) doznała ciężkich wielonarządowych obrażeń ciała, z których czaszkowo-mózgowe obrażenia głowy skutkowały jej śmiercią w szpitalu w dniu 7 sierpnia 2013 r., natomiast pasażerka samochodu m-ki V. (...) H. O. doznała złamania nasady dalszej kości ramieniowej lewej z przemieszczeniem, co naruszyło czynności nadrzędu jej ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu dyspozycji art. 157 § 1 k.k. oraz pasażerka samochodu m-ki V. (...) B. W. doznała stłuczenia klatki piersiowej i kończyn dolnych, rany języka, złamania palucha lewego stopy, a obrażenia te naruszyły czynności narządu jej ciała na okres przekraczający 7 dni, w rozumieniu dyspozycji art. 157 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2014 r., sygn. akt II K 937/13 S. Z. (1) został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu stanowiącego występki z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzyl mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. S. Z. (1) miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego zawartą z pozwanym towarzystwem (...) w W. na okres od 16 maja 2013 r. do 15 maja 2014 r. nr (...).

Pismem z dnia 16 września 2013 r. powódka złożyła do strony pozwanej wniosek o naprawienie szkody wnosząc o przyznanie kwoty 150 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za ból i cierpienie spowodowane tragiczną śmiercią córki N. Z. (1) oraz kwoty 6 550 zł z tytułu zwrotu kosztów pochówku córki. Towarzystwo (...) w W. otrzymało zgłoszenie szkody w dniu 26 września 2013 r. i prowadziło postępowanie likwidacyjne szkody pod nr (...). Jednocześnie powódka została

wezwana do uzupełnienia wniosku i dokumentów w sprawie likwidacji szkody. Decyzją z dnia 30 października 2013 r. strona pozwana odmówiła wypłaty żądanych kwot, wskazując że z okoliczności zdarzenia wynika, iż za śmierć dziecka ponoszą odpowiedzialność rodzice : ojciec, ponieważ doprowadził do wypadku oraz matka, ponieważ przewoziła dziecko w nieprawidłowy sposób (bez odpowiedniego zabezpieczenia). Powódka odwołała się od powyższej decyzji, jednak pozwane towarzystwo ubezpieczeń w piśmie z dnia 24 stycznia 2014 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Pismem z dnia 14 lutego 2014 r, powódka skierowała do strony pozwanej ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 150 000 zł w terminie 30 dni od otrzymania wezwania. Towarzystwo (...) w W. ponownie nie znalazło podstaw do zmiany stanowiska wyrażonego w piśmie z dnia 30.10.2013 r. o czym poinformowało w piśmie z dnia 27 marca 2014 r. W związku z pogrzebem córki powódka w poniosła następujące koszty: opłata za księdza – 100 zł, opłata za organistę – 150 zł; opłata za grabarza – 600 zł; opłata dla zakładu pogrzebowego – 650 zł; koszt zakupu kwiatów -190 zł; koszt zakupu odzieży żałobnej -100 zł; koszt przyjęcia po pogrzebie – 660 zł; koszt nagrobka dla zmarłej – 3 900 zł, zdjęcie zmarłej N. Z. (1) na nagrobek – 200zł.

W chwili wypadku małolatka N. Z. (1) miała 20 miesięcy. Była pierwszym dzieckiem powódki B. Z. i S. Z. (2). N. Z. (1) była zdrowym dzieckiem, rozwijała się prawidłowo, nie sprawiała problemów wychowawczych rodzicom. Powódka miała ciężkie dzieciństwo i bardzo chciała mieć szczęśliwą i kochającą rodzinę, gdzie będzie dobry kontakt rodziców z dziećmi.

Powódka bardzo silnie przeżyła stratę córki. Przeżyła ogromny wstrząs na wieść o tym, że córka doznała śmierci mózgu, a potem zmarła w szpitalu. Lekarz psychiatra kierował wówczas powódkę na obserwację, gdyż istniało zagrożenie, że zrobi sobie krzywdę. Powódka zamknęła się w sobie, nie chciała jeść, miała problemy ze snem i twierdziła, że nie ma po co żyć. B. Z. podjęła leczenie u psychologa, lecz po kilku miesiącach terapii zrezygnowała z niej, gdyż nie wiedziała efektów leczenia, jej depresyjne nastroje nie zmniejszyły się. Zaczęła prowadzić bloga, gdzie opisywała swoją zmarłą córkę. Stosunki powódki z mężem pogorszyły się, powódka jest rozstrojona i zdenerwowana. B. Z. ma myśli, że chce leżeć na cmentarzu obok grobu zmarłej córki, że tam jest jej miejsce. Powódka nawet po 1,5 roku po tragicznym wypadku codziennie wspomina córkę i mówi bliskim o tym jaka była, porównuje ją z innymi dziećmi i mówi co ona by w danej sytuacji robiła, w jaki sposób by teraz wyglądała. Powódka codziennie lub co kilka dni chodzi na grób N.. Płacze, wspominając córkę i tragiczny wypadek. B. Z. i S. Z. (2) po ponad roku od wypadku urodził się syn. Powódka bardzo chciała urodzić drugą córkę, była zawiedziona na wieść o tym, że będzie to chłopiec. Powódka porównuje synka do zmarłej N. Z. (1), nie cieszy się tak z macierzyństwa jak z pierwszym dzieckiem. U powódki B. Z. występują zaburzenia o typie zespołu stresu pourazowego. Przyczyną wystąpienia tego rodzaju objawów u powódki stało się zdarzenie polegające na uczestniczeniu w wypadku, w którym zginęło jej dziecko. Zaburzenia przystosowawcze stanowią reakcję na stres psychospołeczny i ich główną cechą jest nagłe zdekompensowanie dotychczas sprawnych mechanizmów przystosowawczych. Przejawia się to reakcją depresyjną, stanami lęku, zaburzeniami zachowania, wycofaniem z kontaktów społecznych. Z typowych objawów stresu pourazowego zdarzają się powtarzające się ponownie elementy powtarzania urazu w natrętnych wspomnieniach, które odgrywają u powódki znaczącą rolę. Powódka wskazywała na niemożność odczuwania przyjemności oraz skłonność do wspomnień, przypominających dramatyczny uraz związany ze śmiercią dziecka. Niektóre z objawów, które powódka ujawniła podczas badania tj. przesadna koncentracja na uczuciach związanych z przeżywaniem śmierci, teatralność może w ocenie biegłej nosić znamiona zmiany osobowości po przeżyciu silnego urazu.

Podłożem zespołu objawów stresu pourazowego występującego u powódki, była śmierć córki N. Z. (1) w wypadku z dnia 4 sierpnia 2013 r. Z uwagi na prezentowane zaburzenia psychiczne B. Z. wymaga skojarzonego leczenia psychiatryczno-psychologicznego, gdyż dalsze utrzymywanie się ww. objawów może doprowadzić u niej do trwałej zmiany osobowości.

Przy tym stanie faktycznym Sad Okręgowy odwołał się do przepisów art. 822 § 1 k.c., art. 9 ust. 1 , art. 34 ust. 1 i art. 36ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) i art. 436§1 k.c. i wskazał, że strona pozwana, która zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z posiadaczem pojazdu uczestniczącym w ww. wypadku, ponosi odpowiedzialność względem powódki w związku ze śmiercią dziecka

będącą następstwem wypadku, w zakresie, w jakim ta śmierć doprowadziła do powstania po jego stronie krzywdy i szkody. Bezpośrednią podstawą prawną dochodzonego tego roszczenia o zadośćuczynienie jest przepis art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustalając charakter relacji łączących pokrzywdzoną (powódkę) i osobę zmarłą oraz skutki ich zerwania na skutek śmierci, Sąd jako odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego uznał kwotę 150.000 zł. Wskazał, że brał pod uwagę, że więzi emocjonalne pomiędzy powódką a zmarłą córką były bardzo bliskie i niczym nie zakłócone. W chwili wypadku małaletnia N. Z. (1) miała 20 miesięcy i była pierwszym, wyczekiwany dzieckiem powódki. N. Z. (1) była zdrowym dzieckiem, rozwijała się prawidłowo, nie sprawiała problemów wychowawczych rodzicom. Powódka miała ciężkie dzieciństwo i bardzo chciała mieć szczęśliwą i kochającą rodzinę, gdzie będzie dobry kontakt rodziców z dziećmi. Powódka bardzo silnie przeżyła stratę córki i przeżyła ogromny wstrząs na wieść o tym, że córka doznała śmierci mózgu, a później zmarła w szpitalu. Powódka zamknęła się w sobie, nie chciała jeść, miała problemy ze snem i twierdziła, że nie ma po co żyć. U B. Z. występują zaburzenia o typie zespołu stresu pourazowego. Przejawia się to reakcją depresyjną, stanami lęku, zaburzeniami zachowania, wycofaniem z kontaktów społecznych. Z uwagi na prezentowane zaburzenia psychiczne powódka wymaga skojarzonego leczenia psychiatryczno-psychologicznego, gdyż dalsze utrzymywanie się ww. objawów może doprowadzić u niej do trwałej zmiany osobowości. Powódka utraciła kochane dziecko w tragicznych okolicznościach, w wieku, w którym powódka nie miał podstaw się tego spodziewać, przy czym śmierć ta była nagła i niespodziewana. Powódka bardzo chciała urodzić drugą córkę, była zawiedziona na wieść o tym, że po roku od wypadku urodził się syn. Powódka porównuje synka do zmarłej N. nie cieszy się tak z macierzyństwa jak z pierwszym dzieckiem.

Zadośćuczynienie to jednak Sąd Okręgowy zmniejszył, przywołując przepis art. 362 k.c. i oceniając, że powódka przyczyniła się do powstałej szkody w 90 %. Powódka nie zadbała o prawidłowe przewożenia dziecka samochodem, gdyż przewoziła 20-miesięczną córkę N. bez odpowiedniego fotelika, na swoich kolanach, pomimo, że taki fotelik znajdował się w pojeździe i był odpowiednio zamontowany. Sąd przywołał wnioski opinii biegłego dr inż. A. K., z której wynikało, że przyczyną przemieszczenia się N. Z. (1), a w konsekwencji doznania urazu głowy skutkującego następnie śmiercią dziecka było niezabezpieczenie jej poprzez umieszczenie w foteliku samochodowym. Gdyby N. Z. (1) znajdowała się w takim foteliku to do obrażeń i w następie śmierci dziecka by nie doszło. Po obniżeniu wynikającym z zasądzeniu na rzecz powódki ostatecznie podlegał kwota 15.000 zł. Odsetki od kwoty przyznanego zadośćuczynienie Sąd zasądził z od daty wyrokowania przyjmując, iż wyrok w tym zakresie ma charakter orzeczenia kształtującego wysokość zobowiązania i dopiero od tej chwili roszczenie staje się wymagalne w świetle art. 455 k.c. i od tego czasu powstaje roszczenie o zapłatę odsetek zgodnie z art. 481 § 1 k.c. Dopiero bowiem w toku procesu, w oparciu o opinię biegłego z zakresu psychiatrii został ustalony zakres i rozmiar szkody na zdrowiu powódki. Za niezasadne w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał żądanie zasądzenia kwoty 6.550 zł tytułem zwrotu kosztów pochówku N. Z. (1) (art. 446 § 1 k.c.), biorąc pod uwagę w szczególności przyczyny wypadku i śmierci córki powódki – N. Z. (1). Nadto Sąd uznał, że zachodzą przesłanki z art. 102 k.p.c. do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powódka w swej apelacji zaskarżyła wyrok w części a to w pkt II co do oddalenia powództwa w przedmiocie:

- a) zadośćuczynienia ponad kwotę 15000zł,
- b) odsetek od zasądzzonego zadośćuczynienia za okres od dnia 20 października 2013r. do dnia 21 czerwca 2016r.,
- c) odszkodowania z art.446§1 k.c. w wysokości 3475zł z odsetkami od dnia 20 października 2013r.

Powódka zarzuciła naruszenie prawa materialnego a to:

- art. 362 k.c. poprzez wadliwe uznanie, że powódka poprzez niezapięcie córki w fotelik bezpieczeństwa przyczyniła się do zaistnienia szkody podczas gdy analiza wszystkich okoliczności sprawy powinna prowadzić do wniosku, że przyczynienie nie może być wyższe niż 50%,

- art. 446§1 k.c. poprzez dowolne i nieuzasadnione oddalenie powództwa w zakresie zwrotu kosztów pochówku, pomimo przyjęcia odpowiedzialności pozwanej co do zasady,

- art. 445k.c. w zw. z art. 481 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia zostało w przedmiotowej sprawie ukształtowane dopiero w chwili wyrokowania podczas gdy po wezwaniu do zapłaty roszczenia przekształciło się w terminowe i strona pozwana popadła w opóźnienie od chwili wydania decyzji odmownej co miało miejsce w dniu 30 października 2013r..

Powódka wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz powódki kwoty 75000zł z tytułu zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2013r. do dnia zapłaty a także o zasądzenie na rzecz powódki dodatkowo kwoty 3475zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2013r. do dnia zapłaty a ponadto stosownego orzeczenie o kosztach procesu.

Strona pozwana w apelacji zaskarżyła wyrok w pkt I i III zarzucając:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, że stopień przyczynienia powódki do powstałej szkody wynosił 90%, w sytuacji gdy zgodnie z opinią powołanego biegłego A. K. ustalone zostało jednoznacznie, że wyłącznie winna śmierci N. Z. (1) była powódka a przyczynienie winno zostać określone na poziomie 100%,

- naruszenie art. 446§4 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że odpowiednią sumą należną powódce tytułem zadośćuczynienia jest kwota 150000zł, w sytuacji, że cierpienie powódki może być spowodowane faktem poczucia winy za śmierć dziecka. Kwota 150000 zł w takiej sytuacji jest szczególnie wygórowana.

- naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 102 k.p.c. poprzez błędne zastosowanie w sytuacji, gdy z całokształtu okoliczności sprawy nie wynika aby w przedmiotowym stanie faktycznym zachodził szczególnie uzasadniony wypadek, który pozwoliłby na odstąpienie od obciążenia strony powodowej kosztami.. Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia do 75000zł i zasądzenie tej kwoty z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2013r. a ponadto o zasądzenie odszkodowania w kwocie 3475zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2013r. a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Strony wniosły też o oddalenie apelacji przeciwnika.

Rozpoznając obie apelacje Sąd drugiej instancji w zasadzie uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego, odmiennie jednak oceniając stopień przyczynienia się powódki a także inaczej oceniając rozmiar krzywdy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także małżonkowi nawet jeżeli uszkodzony był współposiadaczem pojazdu (por. uchwała Składu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 lutego 2008 r. o sygn. III CZP 115/07 OSNC 2008, Nr 9, poz. 96, str. 22). Zupełnie nieadekwatne jest stanowisko strony pozwanej zmierzającej do obciążenia pozwanej w 100%, które prowadziłyby do przyjęcia wyłącznego sprawstwa powódki za skutki zdarzenia, w sytuacji gdy zarówno zachowanie kierującego pojazdem jak i powódki pozostaje w związku przyczynowym ze śmiercią dziecka. Okoliczności tego wypadku wskazują, że powódka nie przyczyniła się w żaden sposób do wypadku lecz do jego skutku a zachowanie sprawcy i uszkodzonej należy uznać za równie doniosłe.

Proces ustalania istnienia związku przyczynowego z art. 361 k.c. składa się z 2 etapów:

Pierwszy to test *conditio sine qua non*, na podstawie którego bierze się pod uwagę przyczyny, bez których nie wystąpiłby rozpatrywany skutek w postaci szkody. Z opinii biegłego dr. Inż. A. K. wynika, że gdyby powódka prawidłowo zabezpieczyła dziecko w trakcie przewozu w dostosowanym do tego foteliku ochronnym o jakim mowa w art. 39 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r.

Prawo o ruchu drogowym w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia wynikającym z tekstu jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 1137 to nie doszłoby do obrażeń skutkujących śmiercią córki. Niewątpliwie więc gdyby nie naganne zachowanie powódki to do skutku śmiertelnego wypadku by nie doszło. Strona pozwana jednak pomija, że gdyby kierujący pojazdem zachował szczególną ostrożność i nie zjechał na przeciwległy pas ruchu i nie doprowadził do czołowego zderzenia z samochodem marki V. (...) (a więc gdyby nie popełnił czynu przypisanego mu wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 30 stycznia 2014r. sygn.. akt II K 937/13), to nie doszłoby w ogóle do wypadku komunikacyjnego a w konsekwencji również nie doszłoby do śmierci dziecka.

Drugi etap wartościujący również nie pozwala na pominięcie zachowania sprawcy wypadku i jego roli w zdarzeniu. Niewątpliwie bowiem brak szczególnej ostrożności i doprowadzenie do czołowego zderzenia z pojazdem znajdującym się na przeciwległym pasem powoduje przeciążenia powodujące znaczne obrażenia , które w normalnym układzie zdarzeń mogą doprowadzić do śmierci pasażera. Niezależnie od tego także kierowcę obciążał obowiązek przewożenia dziecka w wieku do 12 lat, nieprzekraczającego 150 cm w foteliku ochronnym lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci, odpowiadającym wadze i wzrostowi dziecka oraz właściwym warunkom technicznym, w pojeździe samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa. To kierowca był przewożącym , do którego kierowany jest przede wszystkim obowiązek z art. 39 ust. 3 Prawa o ruchu drogowym . W tym kontekście zasadny jest zarzut powódki, że zbyt duże znaczenie przypisano zachowaniu powódki przy ocenie stopnia przyczynienia.

Określenie stopnia przyczynienia powinno nastąpić po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, a zwłaszcza stopnia winy obu stron (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 118/06, z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08 i z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, niepubl.). Te okoliczności wskazują, że siła sprawcza zachowania kierującego pojazdem miała wyłączne znaczenie dla spowodowania wypadku a co najmniej była równoznaczna dla jego skutków. Przy określeniu stopnia przyczynienia istotne znaczenie ma wina. Wina powódki nie budziła wątpliwości. Zwrócić jednak należy uwagę, że znamiona czynu z art. 177§2 k.k. wskazują , że warunkiem zwiększonej odpowiedzialności względem art. 177§1 k.k. jest wystąpienie skutku w postaci śmierci albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, pozostającego w związku z wypadkiem wynikającym z naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Sąd Okręgowy pominął, że Sąd Karny uznając odpowiedzialność S. Z. (1), przypisał kierującemu także skutek śmierci N. Z. (2), jako następstwo ciężkich obrażeń ciała w tym czaszkowo-mózgowych obrażeń głowy , które były wynikiem wypadku stanowiącego następstwo naruszenia zasad bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym. Wprawdzie z art. 11 k.p.c. wynika , że pozwana jako osoba nieoskarżona może powoływać się na wszelkie okoliczności ograniczające jej odpowiedzialność jednakże nawet opinia biegłego K. nie stanowi podstawy do wyeliminowania jako następstwa zachowania kierującego skutku w postaci śmierci dziecka tym bardziej, że kierującemu pojazdem również można przypisać zarzut naruszenia zasad prawidłowego sposobu przewożenia dzieci w pojeździe, którym kierował S. Z. (1). Można mu obok naruszenia zasad ostrożności przy prowadzeniu pojazdu postawić zarzut naruszenia zasad kodeksowych sposobu przewożenia małoletniego pasażera albowiem zasady przewożenia dzieci w samochodzie w specjalnym foteliku to jemu jako kierowcy powinny być przede wszystkim znane. Wina nieumyślna mająca znaczenie dla konsekwencji zdarzenia dotyczy więc nie tylko powódki lecz także kierującego i nie ekskulpuje go stwierdzenie wyrażone w zeznaniach w zeznaniach, „że nie wiedział co się z tyłu dzieje”. Pozwana odpowiada zaś w granicach odpowiedzialności sprawcy. Sąd Apelacyjny władny był dokonać odmiennej oceny przyczynienia albowiem Sąd Okręgowy ograniczył obowiązek odszkodowawczy w sposób, który gdy rażąco błędnie ocenia stopień winy (przyczynienia się) i nie odpowiada określonemu w art. 362 k.c. wymogowi jego „odpowiedniego” zmniejszenia stosownie do wszystkich zachodzących okoliczności (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1972 r. II PR 248/72, niepubl. I z dnia nia 12 września 2013 r. sygn. akt IV CSK

87/13 Legalis numer 728663) . Sąd drugiej instancji oceniając więc stopień przyczynienia powódki i uwzględniając zarzut powódki naruszenia art. 362 k.c. określił przyczynienie na 50% tak jak wynikało to z granic apelacji.

Częściowo jednak zasadny był zawarty w apelacji strony pozwanej zarzut naruszenia art. 446§4 k.c. Sąd Okręgowy prawidłowo przytoczył kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia. Na rozmiar krzywdy, o której mowa w tym przepisie mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej. Biorąc pod uwagę typowy wypadek w którym ginie dziecko zadośćuczynienie na wskazanym przez Sąd Okręgowy poziomie 150000zł (bez obniżenia wynikającego z przyczynienia) mogłoby być uznane za odpowiednie. Nie trzeba bowiem wiadomości specjalnych by stwierdzić, że krzywda wynikająca ze śmierci dziecka jest najbardziej odczuwalną a przynajmniej jedną z najbardziej odczuwalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014r. sygn. akt V CSK 425/13 nie publ.). Powódka niewątpliwie przeżyła ogromną traumę tracąc ukochane pierwsze dziecko i to w tragicznych okolicznościach, w wieku dziecka, w którym powódka nie miała podstaw się tego spodziewać. Wskazane zadośćuczynienie w kwocie 150000zł bez zastosowania miarkowania byłoby akceptowalne z punktu widzenia zasad odpowiedzialności za śmierć osoby bliskiej, gdyby nie zasadnie podnoszona w apelacji pozwanej okoliczność, że reakcja depresyjna i zaburzenia o typie zespołu stresu pourazowego są częściowo wynikiem świadomości powódki, że jest ona częściowo odpowiedzialna za śmierć własnego dziecka. Dodatkowo nietypowość mającą wpływ na przebieg procesu żałoby pogłębia fakt, że sprawcą wypadku był współmałżonek. Z opinii psychiatrycznej oraz z zeznań S. Z. (1) wynika, że powódka ma pretensje do męża i jest skłonna do kłótni. Żal więc związany ze skutkami wypadku pogłębiany jest faktem, że sprawcą jest osoba bliska powódce a za taką atypowość, mającą znaczenie dla oceny krzywdy, pozwana nie może odpowiadać. W normalnym bowiem przebiegu zdarzeń na proces żałoby ma wpływ ewentualne wsparcie małżonka i wzajemna pomoc. W tym zaś przypadku możliwość wykorzystania tego wsparcia była zaburzona albowiem sprawcą wypadku był mąż powódki, co z natury rzeczy wpływa na wzajemne relacje. Świadomość własnej roli w przewożeniu dziecka i możliwości uniknięcia skutków zdarzenia musi również wpływać negatywnie na stwierdzone zaburzenia osobowości powódki. Ponadto powódka sama zrezygnowała ze wsparcia profesjonalistów a z ustaleń wynika, że powódka wymaga skojarzonego leczenia psychiatryczno-psychologicznego. Jej obecny stan nie jest częściowo wynikiem wypadku lecz zaniedbań leczniczych. Odpowiednim zadośćuczynieniem w rozumieniu art. 446§4 k.c. w takim przypadku była kwota 100000zł. Po uwzględnieniu pięćdziesięcioprocentowego przyczynienia zasądzona powinna zostać kwota 50000zł.

Częściowo zasadny jest zarzut powódki naruszenia art. 481§1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Profesjonalny ubezpieczyciel mógł dokonać oceny skutków zdarzenia już na etapie postępowania likwidacyjnego. Ocenę stopnia przyczynienia pozwana mogła ocenić mając świadomość roli powódki w zdarzeniu po zgłoszeniu co wynika z pisma strony pozwanej z dnia 30 października 2013r. (w aktach szkodowych). Opinia zaś psychologiczna nie wskazuje na ujawnienie nowych okoliczności lecz stanowi wyjaśnienie dostępne profesjonalście prawidłowo likwidującemu szkodę. Pełne okoliczności wypadku, w tym wynik postępowania karnego strona pozwana uzyskała z pisma pełnomocnika powódki z dnia 14 lutego 2014r. Zgodnie z art. 14 ust. 2 w 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 392), w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w art. 14 ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Wynik postępowania karnego stał się znany po dołączeniu wyroku Sądu Rejonowego w Wadowicach z dnia 30 stycznia 2014r. dołączonego przy powołanym wyżej piśmie z dnia 14 lutego 2014r. konkretyzującym roszczenie i wyznaczającego termin 30 dni na odpowiedź. Uwzględniając, że istniała konieczność weryfikacji prawomocności wyroku karnego i sytuacji powódki należało przyjąć, że termin 14 dni liczony od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności powódka mogła wyjaśnić wszystkie okoliczności, w tym

wynikające z postępowania karnego, upłynął 27 marca 2014r. ,kiedy to pozwana skierowała do pełnomocnika powódki pismo z ostateczną odmową wypłaty i skierowała powódkę na drogę procesu cywilnego. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku. Oznacza to, że w zależności od okoliczności datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień poprzedzający tę datę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, i z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108 oraz z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, nie publ.). W tym przypadku strona pozwana dysponowała już wszystkimi informacjami istotnymi dla likwidacji szkody po prawomocności wyroku karnego. Kierując do pełnomocnika powoda pismo z dnia 27 marca 2014r. pozwana mogła już wówczas ocenić jako profesjonalista wszystkie konsekwencje zdarzenia. Negatywne przeżycia powódki po stracie dziecka były naturalne skoro śmierć małego dziecka łączy się z reguły dla rodzica z wielkim bólem i poważną traumą a rola zmarłej w życiu powódki wynikała już z oświadczeń zawartych w piśmie z dnia 16 września 2013r. Obiektywnie oceniając zgłoszenie, pozwana mogła jako profesjonalista ocenić wielkość uszczerbku , rolę powódki w zdarzeniu a przede wszystkim zachowanie sprawcy bezpośrednio po zakończeniu postępowania karnego. Nic nie stało na przeszkodzie by strona pozwana wypłaciła choćby część świadczenia we wskazanej dacie 27 marca 2014r, czego nie uczyniła, kwestionując w ogóle zasadę swej odpowiedzialności. Sąd drugiej instancji podziela pogląd, że mimo swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu i odszkodowaniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Strona pozwana, która nie wypłaciła zadośćuczynienia stosownego do znanych jej wszystkich okoliczności zdarzenia, w terminie ustalonym zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) popada w opóźnienie, jeżeli błędnie przyjmuje, że zadośćuczynienie się nie należy. Nie może więc sama czerpać korzyści z powstrzymania się od spełnienia choćby części świadczenia i pozbawiać w ten sposób uprawnionego czerpania korzyści z tego zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11 LEX nr 1129170 i z dnia 14 stycznia 2011r. I PK 140/10 OSNP 2012/5-6/66). Trzeba zauważyć, że przy określeniu wysokości zadośćuczynienia w zaskarżonym orzeczeniu, nie uwzględniano żadnych okoliczności następczych ujawnionych po wezwaniu do spełnienia świadczenia a wyjaśnienie wymagające ewentualnej wiedzy specjalistycznej strona pozwana mogła uzyskać na etapie postępowania likwidacyjnego. Ponadto przy ustaleniu zadośćuczynienia nie brano pod uwagę krzywdy wynikającej z niewypłacenia pełnego zadośćuczynienia, co wyklucza ograniczenie odsetek tylko do należnych od dnia wyrokowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386§1 k.c. zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że zasądził na podstawie art. 446§4 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. , art. 9 ust. 1 i art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 50000zł zamiast wskazanej w pkt I kwoty 15000zł oraz określił inną datę zasądzenia odsetek na dzień 28 marca 2014r. Automatycznie oznacza to niezasadność żądania powódki podwyższenia zadośćuczynienia do kwoty 75000zł oraz żądania zasądzenia odsetek za okres od 30 października 2013r. do dnia 27 marca 2014r. Nie podzielono również zarzutu odnoszącego się do odmowy uwzględnienia roszczenia wynikającego z poniesieniem kosztów pogrzebu. Jakkolwiek co do zasady powódka może jako osoba ponosząca koszty pochówku dochodzić ich zwrotu na podstawie art. 446§1 k.c. (skoro ustalenia wskazują , że śmierć N. Z. (1) tj bezpośrednio poszkodowanej nastąpiła na skutek uszkodzenia ciała doznanego w wypadku) , to jednak uwzględnienie żądania w tej części jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Należy bowiem uwzględnić, że z zeznań świadków wynika, że powódka pokryła koszty pogrzebu N. Z. (1) których łączna wysokość wyniosła 6 550 zł , wspólnie z mężem. Nie ma żadnych dowodów na zawarcie umowy małżeńskiej kształtującej ustrój rozdzielności majątkowej. Zasądzenie więc zwrotu kwot wydanych na pochówek (nawet po obniżeniu wynikającego z przyczynienia) stanowiłoby w istocie zwrot do majątku sprawcy kosztów poniesionych przez samego sprawcę w ramach ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej. W takim przypadku uwzględnienie powództwa naruszałoby art. 5 k.c. Dalej idącą apelację powódki oddalono więc na podstawie art. 385k.c.

Mimo częściowego podzielenia zarzutów zawartych w apelacji strony pozwanej środek odwoławczy wniesiony przez Towarzystwo (...) w W. oddalono w całości na podstawie art. 385 k.p.c. Nie podzielono przy tym zarzutu

naruszenia art. 102 k.p.c. Przepisy prawa nie konkretyzują pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych” w rozumieniu art. 102 k.p.c., dlatego też ocena stanu faktycznego pod kątem możliwości zastosowania tegoż przepisu należy każdorazowo do Sądu orzekającego w danej sprawie. Zgodnie z orzecnictwem do „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Ocena czy taki „szczególny wypadek zachodzi” ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Według utrwalonego orzecnictwa, negowanie więc oceny sądu pierwszej instancji w tym zakresie powinno być ograniczone jedynie do przypadków rażąco niesłusznych, gdy dokonana w zaskarżonym postanowieniu ocena jest dowolna (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 października 2011 r., V CZ 76/11 Legalis Numer 496837; z dnia 7 października 2011 r., II CZ 63/11; z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11 Legalis Numer 496988 oraz z dnia 18 czerwca 2014 r. V CZ 40/14 Legalis Numer 1067207). Taka dowolność w sprawie nie występuje. Powódka mogła mieć uzasadnione przekonanie o zasadności powództwa. Ponadto zastosowanie tego przepisu uzasadnia charakter sprawy, w której wysokość roszczenia nie jest ściśle zobiektywizowana i uzależniona była także od wynikającego z uznania Sądu obniżenia w oparciu o art. 362 k.c.. W takim przypadku określenie żądania jest utrudnione. Nadto siłę argumentów pozwanej osłabia podwyższenie zadośćuczynienia przez Sąd drugiej instancji zmieniające na niekorzyść tej apelującej stosunek w jakim powódka przegrała sprawę.

Nie ma natomiast podstaw do zastosowanie art. 102 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym skoro obie strony znały argumenty Sądu i mogły określić zakres swoich roszczeń w sposób odpowiedni do ustalonych w sprawie okoliczności. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono więc na podstawie ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, przy uwzględnieniu, że pozwana przegrała apelację własną i powinna zwrócić powódce na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3600zł, jednocześnie jako wygrywająca w ok. 60% apelację powódki winna otrzymać od powódki kwotę 1080zł stanowiącą proporcjonalny zwrot części kosztów przy uwzględnieniu §2 pkt 6, §8 pkt 5, §10 ust. 1 pkt. 2 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800). Skutkowało to zasądzeniem od pozwanej na rzecz powódki różnicy tj. kwoty 2520zł.

SSA Sławomir Jamróg SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Robert Jurga